



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A.

przeciwko A.B.

o zapłatę

po rozpoznaniu 13 stycznia 2026 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 20 stycznia 2020 r., sygn. I Nc 5448/19

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Rzecznik Praw Obywatelskich pismem z 11 lutego 2025 r. wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 20 stycznia 2020 r., I Nc 5448/19, w sprawie z powództwa P. S.A. (obecnie: P. Sp. z o.o., dalej: „powód”) przeciwko A.B. (dalej: „pozwany”), zaskarżając go w całości.

Kontrolę orzeczenia Sądu Rejonowego skarżący zainicjował z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżący wskazał, że dalsze obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty jest nie do pogodzenia z wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zdaniem RPO, naruszając wywodzone z niej zasady pochodne: zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki, zaskarżony nakaz zapłaty jest orzeczeniem rażąco niesprawiedliwym. Dlatego, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, usunięcie go z obrotu prawnego pozwoli na osiągnięcie stanu zgodnego z zasadą wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasady ochrony konsumenta ustanowionej w art. 76 Konstytucji RP, interpretowanej, na podstawie art. 9 Konstytucji RP, z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) dotyczącego przepisów Dyrektywy z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „Dyrektywa 93/13”),

poprzez wydanie przeciwko pozwanemu konsumentowi nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, bez zbadania z urzędu umowy pożyczki, której wykonanie ten weksel zabezpieczał, a przez to niezapewnienie konsumentowi właściwej ochrony sądowej przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przedsiębiorcy, mimo że na podstawie dokumentów załączonych do pozwu sąd z łatwością mógł ustalić, że stosunkiem podstawowym jest umowa pożyczki zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem, której postanowienia

powinny być zbadane przez sąd z urzędu, pod względem ich potencjalnej abuzywności.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 480¹ § 2 k.p.c., w brzmieniu tych przepisów obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, przez ich niewłaściwe zastosowanie, a także art. 248 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. przez zaniechanie ich zastosowania, wszystkie wymienione w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13,

poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, mimo że w oparciu o treść pozwu oraz dołączonego do niego weksla, deklaracji wekslowej i wypowiedzenia umowy pożyczki, sąd winien był powziąć wątpliwości co do treści weksla w zakresie zasadności i wysokości zobowiązania wekslowego konsumenta, a w konsekwencji powinien był stwierdzić brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazać sprawę do trybu zwykłego, w toku którego należało z urzędu zobowiązać powoda do przedstawienia treści umowy pożyczki zawartej z pozwanym;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 i § 3 w zw. z art. 22¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie, polegające na zaniechaniu zbadania treści umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem, a w konsekwencji braku kontroli z urzędu abuzywności klauzul umownych zawartych w umowie pożyczki, co doprowadziło do odmowy przyznania ochrony uprawnionemu konsumentowi oraz nierozpoznania istoty sprawy przez sąd,

Skarżący wniósł o uchylenie w całości przez Sąd Najwyższy zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto RPO złożył wniosek ewentualny o stwierdzenie wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazanie okoliczności, z powodu których wydane zostało takie rozstrzygnięcie, gdyby Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na upływ w chwili orzekania więcej niż 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, konieczne jest zastosowanie rozwiązania, o którym mowa w art. 89 § 4 *in principio* u.SN.

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniósł o:

1. oddalenie skargi w całości jako niezasadnej;
2. zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Do Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu powód wniósł pozew z żądaniem zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego z weksla kwoty 27 391,80 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie – równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie – za okres od dnia 20 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, 20 stycznia 2020 r. nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodowi z weksla kwotę 27 391,80 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym za okres od dnia 20 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że wysokość tych odsetek nie może przekroczyć wysokości ustawowych odsetek maksymalnych za opóźnienie oraz kwotę 2760,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty, albo wniósł w tymże terminie zarzuty.

Nakaz zapłaty nie został zaskarżony przez pozwanego.

Na podstawie art. 92 u.SN Sąd Najwyższy zażądał sporządzenia uzasadnienia do nakazu zapłaty. Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie nakazu zapłaty, w którym stwierdził, m.in., że przepisy k.p.c. w części, dotyczącej postępowania nakazowego, nie dają żadnych podstaw proceduralnych do tego, by uznać, iż sąd z urzędu może odmówić posiadaczowi weksla wydania nakazu zapłaty z weksla i zobowiązany jest kierować sprawę na rozprawę po to, by zbadać umowę, leżącą u podstaw wystawienia weksla in blanco, tym bardziej, że zobowiązanie z weksla jest zobowiązaniem abstrakcyjnym, oderwanym od stosunku prawnego, leżącego u podstaw wystawienia weksla, a przepisy o ochronie praw konsumentów nie derogują ustawy Prawo wekslowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest zasadna.

I.

1. Kontrola nadzwyczajna, wprowadzona do polskiego systemu prawnego w art. 89-95, u.SN jest odpowiedzią na deficyty skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała adekwatnie chronić przed naruszeniami konstytucyjnych praw przez wyroki sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna likwiduje ten deficyt nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

2. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN *in principio*) i tylko wówczas, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, relacja zachodząca między

przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylenie lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego jest konieczna dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi nade wszystko instrument kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych. Z tego względu, w centrum kontroli nadzwyczajnej stoi pytanie o poprawność zaskarżonego orzeczenia, nie zaś o to, czy jego treść była optymalna lub wolna od jakiejkolwiek niedoskonałości.

3. Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej konstytucyjną funkcją ochronną wyrażającą się z jednej strony, w dążeniu do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w związku z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w związku z art. 2 Konstytucji RP; zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga zatem takiego określenia jej przesłanek, które służyć będzie eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia stanowiące przesłanki szczegółowe kontroli nadzwyczajnej muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej

(zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

4. Specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być jednak uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. Oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Przemawia za tym fakt, że art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Tym samym, zgodność z art. 2 Konstytucji RP jest nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpoznania skargi. Wynika to również stąd, że art. 2 Konstytucji RP ma charakter normy-zasady, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Z samej natury normy będącej zasadą wynika również konieczność dokonywania oceny jej realizacji w oparciu o zasadę proporcjonalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Właśnie ze względu na tę naturę zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, sam ten przepis nie może być podstawą szczegółową skargi nadzwyczajnej w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, odgrywa bowiem kluczową rolę przy końcowej ocenie dopuszczalności uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego. Jej celem jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępstwo od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło,

może niekiedy nakazywać danie pierwszeństwa względom wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

II.

5. W przypadku zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, skarżący uzasadnił na czym w jego opinii polega naruszenie art. 76 Konstytucji RP w sytuacji, gdy sąd wydaje orzeczenie nakładające na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego wiążącego konsumenta i przedsiębiorcę dochodzącego zapłaty. Zarzut ten pozwala Sądowi Najwyższemu na merytoryczne odniesienie się do niego, nawet jeśli nie wszystkie wywody skarżącego w tej mierze zasługują na uznanie. Zarzut ten można było w sposób pełniejszy i bardziej precyzyjny powiązać z właściwymi normami prawa, w szczególności z relewantnymi przepisami Dyrektywy 93/13 (co zostało jednak rozwinięte w uzasadnieniu zarzutu), tudzież z tymi regulacjami, które wskazano jako rażąco naruszone w zarzucie z pkt 3.

6. Sąd Najwyższy w pełni przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji artykułu 76 Konstytucji RP przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Nie ma wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, ale tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Z samej treści art. 76 Konstytucji wynika jednak konieczność powiązania go z normą rangi ustawowej, która określa zakres ochrony przewidzianej w tym przepisie. Ponieważ

ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP (jak słusznie dostrzegł skarżący) znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”, wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016 r., s. 47), a kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP, dla jej skuteczności nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04, wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Dlatego przy wykładni art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

7. Powyższe pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego wyroku, bowiem obowiązek zapewnienia konsumentom właściwej ochrony w procesie stosowania prawa spoczywa m.in. na sądach.

Sąd Najwyższy zwrócił już uwagę, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, zajęтым na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, z którym zgodna jest interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13 dokonana przez TSUE w sprawie C-176/17, „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym” (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Słabsza, a przez to wymagająca zwiększonej ochrony prawnej, pozycja konsumenta ujawnia się na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „[p]owód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości”. W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny miał na myśli możliwość dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jednak te same racje konstytucyjne determinują ocenę rozwiązań prawnych, które pozwalają przedsiębiorcy dochodzić swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i

wysokości roszczenia. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, sytuacja taka prowadzi do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony”.

8. Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Sąd Rejonowy nie uwzględnił okoliczności, że weksel na którym oparte zostało roszczenie, służył zabezpieczeniu wiarytelności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej.

9. Sąd Rejonowy nie dokonał badania stosunku podstawowego, łączącego wierzyciela z konsumentem.

Wydając nakaz zapłaty, Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął pod uwagę charakteru konsumenckiego umowy, będącej podstawą stosunku prawnego i roszczeń stron postępowania. Okoliczność ta miała zaś kluczowe znaczenie dla zakresu, w jakim pozwany mógł realizować swoje prawo do sądu. Nie był on bowiem zobowiązany do formułowania szczegółowego zarzutu dotyczącego abuzywności konkretnych postanowień umownych, gdyż obowiązek badania niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wiążących się z przedmiotem sporu określonym przez powoda, spoczywał na sędzi z urzędu. Obowiązek ten wynika zarówno z prawa krajowego, jak i z prawa unijnego, które nakładają na sądy konieczność zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów przed skutkami posługiwania się przez przedsiębiorców niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Sąd Rejonowy (sąd krajowy) jest zobowiązany z urzędu do zbadania nieuczciwego charakteru warunku umownego, jeżeli dysponuje niezbędnymi w tym celu informacjami co do okoliczności prawnych i faktycznych (choćby umową pożyczki). Cel Dyrektywy 93/13 nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby konsumenci mieli obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich warunków, a skuteczna ochrona konsumenta może zostać osiągnięta jedynie wtedy, gdy sąd krajowy będzie miał kompetencję do ocenienia tego rodzaju warunków z urzędu (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi).

Wprawdzie sąd nie jest zobowiązany badać całości umowy konsumenckiej, a jedynie te jej elementy, które dotyczą, określonego przez strony, przedmiotu rozstrzyganego sporu (zob. wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., C-511/17, pkt 30), jednak w niniejszej sprawie jest nim kwota zobowiązania, której wysokość wynika pierwotnie z zastosowania mechanizmu określonego w umowie pożyczki. Sąd Rejonowy był zatem zobowiązany do zbadania z urzędu postanowień umownych, z których wynikało roszczenie powoda. Niedochowanie tego obowiązku doprowadziło do nieudzielenia ochrony konsumentowi. W konsekwencji, zaniechanie Sądu Rejonowego stanowiło naruszenie prawa do sądu, zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które obejmuje prawo do rzetelnego procesu oraz do rozpoznania sprawy zgodnie z przepisami prawa. Nie sposób zaś w świetle przywołanego orzecznictwa TSUE przyjąć, że uznanie przez sąd danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta wskazujący konkretne postanowienia umowne.

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; 26 lutego 2008 r., SK 89/06). Co więcej, Sąd Najwyższy nawet w sprawach bez elementu konsumenckiego i bez obowiązku oceny z urzędu dowodów, wskazał, że niekiedy powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału” stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06).

10. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283,

pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Trybunał Sprawiedliwości wskazał przy tym, że jeśli tylko sąd dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego, to jest on zobowiązany do zbadania z urzędu warunków, które mogą być nieuczciwe. Natomiast w sytuacji, gdy sąd nie dysponuje umową wiążącą strony sporu w postępowaniu głównym, nie ma podstaw do uznania, że sąd „dysponuje informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego”, jedynie na tej podstawie, że jest świadomy istnienia pewnych wzorców umów stosowanych przez przedsiębiorcę (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 63 i 64; podobnie wyrok z 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42 i 47).

Z powyższego jednak Trybunał Sprawiedliwości wywiódł, że w przypadku wytoczenia przed sądem krajowym powództwa opartego na wekslu własnym wystawionym *in blanco*, a następnie uzupełnionym, w celu zabezpieczenia roszczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, co do zasadności którego sąd ten ma poważne wątpliwości, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd ten mógł zażądać przedstawienia dokumentów służących za podstawę tego powództwa, w tym porozumienia wekslowego, w wypadku gdy takie porozumienie stanowi, zgodnie z prawem krajowym, przesłankę wystawienia takiego rodzaju weksla (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 67).

W tej samej sprawie TSUE stwierdził, że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w związku z art. 17 ustawy prawo wekslowe, które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie oparte na materiałach nie pochodzących od stron sprawy, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W sytuacji takiej, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc

zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 40 oraz 77).

Z utrwalonego orzecznictwa TSUE wynika, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt z urzędu stanowi uregulowanie proceduralne ciążące na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są zatem tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 74 i 75, a także wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). Co więcej, w przypadku braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami Dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z efektem takiego badania (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 76, podobnie wyroki: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46).

11. W świetle powyższych rozważań należy uznać, że doszło również do naruszenia art. 385¹ § 1 i § 3 w zw. z art. 22¹ k.c. skoro Sąd Rejonowy nie dokonał badania czy pozwanemu przysługiwał status konsumenta w rozumieniu tego przepisu. Należyte zastosowanie art. 22¹ k.c. wiąże się z koniecznością zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu ustawodawca wprowadził regulacje mające zapewnić ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze

postępowania sądowego. Jak już wskazano, w niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się również do ustalenia czy w związku z wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Rejonowy, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej postanowień. Nieuwzględnienie w procesie orzekania art. 22¹ k.c. miało fundamentalne konsekwencje dla sposobu rozpoznania sprawy i treści orzeczenia. Wątpliwości jednak budzi to, czy oczywiste naruszenie wspomnianych przepisów skutkowało jednocześnie naruszeniem rażącym. Wątpliwości tych łatwo było uniknąć, gdyby art. 385¹ § 1 i § 3 oraz art. 22¹ k.c. zostały powołane w związku z zarzutem naruszenia art. 76 Konstytucji RP. W istocie bowiem to one decydują o zakresie ochrony konsumentów wynikającej z art. 76 i powinny stanowić składową zarzutu naruszenia zasady konstytucyjnej. Nie powinny one stanowić natomiast podstawy zarzutu samoistnie, bowiem ustalenia dotyczące rażącego charakteru naruszenia tych przepisów k.c. może budzić szereg wątpliwości. Dlatego Sąd Najwyższy dostrzegając oczywiste naruszenie art. 385¹ § 1 i § 3 w zw. z art. 22¹ k.c. nie dostrzega wystarczających racji by stwierdzić rażący charakter tego naruszenia.

12. Wątpliwości budzi również zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 480¹ § 2 k.p.c. W chwili wydania nakazu zapłaty, art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. stanowił, że „Sąd wydaje również nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości”. Zarówno weksel, na podstawie którego wydano nakaz, był prawdziwy, jak również jego treść była prawdziwa i jedynie treść umowy mogła budzić wątpliwości sądu. Świadectwem tych wątpliwości jest sposób w jaki Sąd Rejonowy sformułował treść nakazu, dostrzegając ograniczenia co do możliwości uwzględnienia żądania w brzmieniu przedstawionym przez powoda. Świadczy o tym zawarte w orzeczeniu zastrzeżenie, odwołujące się do ustawowego limitu odsetek maksymalnych za opóźnienie. Tym samym Sąd Rejonowy, próbując uniknąć zasądzenia świadczenia w żądanej wysokości ujawnił własne wątpliwości co do dopuszczalności i prawidłowości żądanych odsetek.

Nie doszło również do rażącego naruszenia art. 248 § 1 k.p.c., albowiem adresatem tego przepisu jest strona, a nie sąd.

Brak również podstaw do stwierdzenia rażącego naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. Dopuszczenie dowodu niewskazanego przez stronę z urzędu jest prawem, nie obowiązkiem sądu. Ponadto przepis ten stanowi wyjątek wobec zasady kontradiktoryjności i wynikającego z niej ciężaru dostarczenia dowodów przez strony. Tym samym jest to środek ostateczny.

III.

13. Ustalenie zaistnienia przesłanek szczegółowych kontroli nadzwyczajnej pozwala przejść do rozstrzygnięcia tego czy spełniona została przesłanka ogólna.

Jak podkreślał Sąd Najwyższy, konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, przy czym Sąd Najwyższy nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli nie wyeksplikowano z należyłą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady w nim wyrażonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 29 września 2021 r., I NSNc 228/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21).

Tym bardziej uwzględnić je należy, gdy są one w sposób wyczerpujący opisane, jak ma to miejsce w przypadku niniejszej skargi nadzwyczajnej (zob. skarga nadzwyczajna, s. 3-5, s. 22-25)

Dlatego Sąd Najwyższy stwierdza, że nie uwzględniając w sposób należyty konsumenckiego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym, sąd – jako organ władzy państwowej – nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W świetle art. 2 Konstytucji RP – sąd nie chronił zatem należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania

przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, sąd zaś nie udzielił konsumentowi dostatecznej ochrony.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie zaistniała konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ze względu na naruszenie szeregu zasad chronionych przepisami Konstytucji RP. Chodzi zwłaszcza o art. 76 Konstytucji RP, przy czym uchybiono przepisom ustawowym (art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c.), a w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska, że istotną przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, doprowadzi do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagraża zbiorowym interesom konsumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

14. Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 89 § 4 u.SN (art. 115 § 2 u.SN). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Choć od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło nieco ponad 5 lat, co w świetle art. 89 § 4 u.SN (art. 115 § 2 u.SN) stanowi samodzielną podstawę stojącą na przeszkodzie jego uchyleniu, to zważywszy na pieniężny charakter świadczeń będących przedmiotem skargi, nie sposób mówić o wystąpieniu

nieodwracalnych skutków zaskarżonego nakazu zapłaty. Co więcej, Sąd Najwyższy stwierdza, że prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe.

Skarżący obszernie i przekonująco uzasadnił też konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia, pomimo że rozpoznanie skargi nadzwyczajnej następuje po upływie 5 lat od jego uprawomocnienia.

15. Skarżący wskazał, że rozpoznanie skargi przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych może być w przyszłości ocenione jako uzasadniające zarzut naruszenia europejskich gwarancji prawa do niezależnego sądu ustanowionego ustawą.

Kompetencja Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych w sprawach konsumenckich jest instrumentem służącym realizacji zasady pierwszeństwa i skuteczności prawa Unii Europejskiej, a tym samym zapewnieniu sądowej ochrony praw podmiotowych przewidzianej w art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Przyjęcie stanowiska prowadzącego w istocie do wyłączenia Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z orzekania w tego rodzaju sprawach, skutkowałoby utrzymaniem stanu, w którym polskie sądy krajowe nie stosują prawa Unii Europejskiej w zakresie zapewnienia konsumentom skutecznej ochrony sądowej, co pozostawałoby w sprzeczności zarówno z zasadą lojalnej współpracy, jak i z wyrokiem TSUE z 4 września 2025 r. w sprawie C-225/22. Tym samym to właśnie Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, rozpoznając skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie, realizuje obowiązek zapewnienia pierwszeństwa i pełnej skuteczności prawa Unii Europejskiej, w tym Dyrektywy 93/13, oraz gwarantuje zgodność postępowania krajowego z art. 19 ust. 1 TUE. W tej perspektywie rozpoznanie skargi nadzwyczajnej przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych jest nie tylko dopuszczalne, ale i konieczne dla ochrony praw konsumenta w ramach porządku prawnego UE oraz dla wypełnienia obowiązku polskich władz względem art. 19 ust. 1 TUE tj. wyeliminowania z obrotu prawnego prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego naruszającego prawo Unii Europejskiej.

16. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, orzekł jak w punkcie I sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[K.O.]

[a.ł.]